

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 maja 2017r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SO Andrzej Kamiński

Ławnicy: Monika Berdzik, Ryszarda Judziak-Brzozowa

Protokolant: st. sekr. sąd. Robert Piwnicki

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej Olsztyn – Północ w Olsztynie – B. G.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 maja 2017r.

sprawy:

1. **R. S.**, syna K. i J. z domu M., urodzonego dnia (...) w O.;
2. **S. K.**, syna M. i M. z domu P., urodzonego dnia (...) w B.

oskarżonych o to, że:

I. w dniu (...) w O., przy ulicy (...), działając wspólnie i w porozumieniu, dokonaniu rozboju, w ten sposób, że po uprzednim użyciu wobec D. N. przemocy w postaci złapania za rękę, uderzania pięściami po głowie, przy czym R. S. w trakcie rozboju posłużył się innym niż broń palna lub nóż, podobnie niebezpiecznym przedmiotem w postaci kostki brukowej o wymiarach 9 cm x 10 cm x 6 cm z kamienia, w ten sposób, że dokonał uderzenia plecakiem z zawartością ww. kostki brukowej w głowę pokrzywdzonego powodując tym obrażenia ciała pokrzywdzonego w postaci rany tłuczonej głowy okolicy ciemieniowej głowy długości ok. 4 cm, krwawiącej, skutkującej naruszeniem czynności narządu ciała i rozstrojem zdrowia pokrzywdzonego trwającym nie dłużej niż siedem dni w porozumieniu art. 157 § 2 k.k., przy czym S. K. nie wiedział, że działa wspólnie z osobą, która posługuje się takim przedmiotem, zabrali w celu przywłaszczenia telefon komórkowy marki (...) oraz słuchawki P. o łącznej wartości 350 zł na szkodę pokrzywdzonego, przy czym R. S. zarzucanego mu czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary pozbawienia wolności w wymiarze co najmniej 1 roku, orzeczonej za przestępstwo z art. 279 § 1 k.k., popełnione w warunkach art. 64 § 1 k.k., a S. K. zarzucanego mu czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary pozbawienia wolności w wymiarze co najmniej 1 roku orzeczonej za przestępstwo z art. 280 § 1 k.k., popełnione w warunkach art. 64 § 1 k.k.

- tj. o przestępstwo z art. 280 § 2 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 i 3 k.k. co do R. S. oraz z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. co do S. K.

orzeka:

I. oskarżonego **R. S.** uznaje winnym popełnienia zarzucanego mu przestępstwa, z tym ustaleniem, że wartość telefonu komórkowego marki (...) wraz z kartą pamięci wyniosła 390 złotych oraz przyjmując jako prawidłową kwalifikację prawną czynu z art. 280 § 2 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i na podstawie tych przepisów skazuje go, zaś na mocy art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. wymierza mu karę 4 (czterech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. oskarżonego **S. K.** uznaje winnym popełnienia zarzucanego mu przestępstwa, z tym ustaleniem, że wartość telefonu komórkowego marki (...) wraz z kartą pamięci wyniosła 390 złotych, tj. przestępstwa określonego w art. 280

§ 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i na podstawie tych przepisów skazuje go, a na mocy art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. wymierza mu karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności;

III. na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeka wobec R. S. obowiązek naprawienia w całości wyrządzonej przestępstwem szkody, poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego D. N. kwoty 390 (trzysta dziewięćdziesiąt) złotych, a ponadto zasądza od oskarżonego R. S. kwotę 4.000 (cztery tysiące) złotych a od S. K. kwotę 1.000 (tysiąc) złotych na rzecz pokrzywdzonego D. N. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę;

IV. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności zalicza oskarżonym okresy zatrzymania oraz tymczasowego aresztowania w sprawie:

a) R. S. od dnia (...)

b) S. K. od dnia (...)

V. na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzeka przepadek dowodu rzeczowego w postaci (...)z napisem (...) N. F. T. wraz z zawartością tj. kostką brukową przechowywanego w depozycie Komendy Miejskiej Policji w O. do sprawy (...)jako przedmiotu służącego do popełnienia przestępstwa;

VI. dowody rzeczowe w postaci płyty DVD z zapisem monitoringu ITS i płyty DVD z zapisem nagrania monitoringu ze stacji S. pozostawić w aktach sprawy jako integralną część materiału dowodowego;

VII. na podstawie art. 627 k.p.k., art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (tj. Dz.U. z 2016 r. poz. 1999) w zw. z § 4 ust. 1 i 3, § 17 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu z dnia 3 października 2016 r. (Dz.U. z 2016 r. poz. 1714) oraz na podstawie art. 22⁽³⁾ ust. 1 ustawy o radcach prawnych z dnia 6 lipca 1982 r. (tj. Dz. U. z 2016 r. poz. 233) w zw. z § 4 ust. 1 i 3, § 17 ust. 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu z dnia 3 października 2016 r. (Dz.U. z 2016 r. poz. 1715) zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. B. kwotę 300 (trzysta) złotych powiększoną o należny podatek VAT w kwocie 69,00 (sześćdziesiąt dziewięć) złotych za obronę wykonywaną z urzędu w postępowaniu przygotowawczym oraz kwotę 600 (sześćset) złotych powiększoną o należny podatek VAT w kwocie 138 (sto trzydzieści osiem) złotych za obronę wykonywaną z urzędu w postępowaniu sądowym wobec oskarżonego S. K. oraz na rzecz r. pr. T. L. kwotę 600 (sześćset) złotych powiększoną o należny podatek VAT w kwocie 138 (sto trzydzieści osiem) złotych za obronę wykonywaną z urzędu w postępowaniu sądowym wobec oskarżonego R. S., a ponadto na rzecz adw. E. T. kwotę 600 (sześćset) złotych powiększoną o należny podatek VAT w kwocie 138 (sto trzydzieści osiem) złotych tytułem udziału w sprawie w charakterze pełnomocnika z urzędu oskarżyciela posiłkowego D. N.;

VIII. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalania oskarżonych od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych, w tym opłaty obciążając nimi Skarb Państwa.

Sygn. akt II K 37/17

UZASADNIENIE

R. S. i S. K. spożywali wspólnie alkohol w nocy z (...). w okolicach S. w O.. R. S. miał przy sobie plecak z zawartością kostki brukowej.

Około godziny 1.20.-1.30. w nocy, (...) R. S. i S. K. wraz z innym nieustalonym mężczyzną o imieniu G. doszli w okolice przystanku autobusowego przy ul. (...), na którym siedział i oczekiwał na przyjazd autobusu D. N., słuchając muzyki z telefonu komórkowego.

W pewnym momencie, stojąc na przystanku autobusowym oskarżeni podeszli do pokrzywdzonego. Oskarżony R. S. złapał D. N., za lewą rękę, w której ten trzymał telefon, a S. K. przytrzymał jego drugą prawą rękę. Obaj próbowali zabrać mu telefon komórkowy oraz słuchawki do telefonu. W trakcie szamotaniny sprawcy uderzyli pokrzywdzonego w twarz oraz głowę. W pewnym momencie R. S. powiedział do D. N., aby oddał mu telefon komórkowy marki (...), a gdy usłyszał odpowiedź odmowną, i pokrzywdzony próbował ten telefon schować do kieszeni, to wtedy R. S. trzymając za rączkę plecaka i biorąc energiczny zamach uderzył D. N. jego zawartością w głowę. Plecak był ciężki, bo w środku znajdowała się kostka brukowa o wymiarach 9 cm x 10 cm x 6 cm. Uderzenie oszołomiło D. N.. R. S. zabrał pokrzywdzonemu telefon komórkowy, a S. K. wyrwał mu słuchawki do telefonu. Po tym zdarzeniu R. S. powiedział do D. N., aby nie próbował za nimi iść i sprawcy oddalili się z miejsca zdarzenia. R. S. otrzymał od współoskarżonego K. słuchawki marki P., a telefon marki (...) z numerem (...) przekazał drugiemu sprawcy tj. S. K.. Ponieważ pokrzywdzony poczuł krew na głowie, po chwili od zdarzenia powstał z ławki i udał się na (...), przy której się znajdował, w celu wezwania pomocy. Pracownik stacji wezwał na miejsce zdarzenia policję. Na stacji w tym czasie znajdował się jeden klient – P. G., który po wysłuchaniu relacji pokrzywdzonego, w tym wyglądu oskarżonych udał się w kierunku ulicy (...) w O., poszukując sprawców zdarzenia. W okolicy parku G. zobaczył dwóch mężczyzn, odpowiadających wyglądowi przedstawionemu przez pokrzywdzonego. Po tym jak wrócił na stację benzynową, przekazał te informacje funkcjonariuszom policji, którzy byli już obecni na miejscu. Funkcjonariusze policji R. P. i S. Ł. udali się we wskazane miejsce w celu poszukiwania sprawców. Dokonali oni penetracji terenu w parku, oraz rejonu S. i parkingu przy ul. (...), ul. (...) i ul. (...) celem ujawnienia ewentualnych kamer monitorujących lub odnalezienia sprawców zdarzenia. W tym samym czasie wezwane na miejsce zdarzenia pogotowie ratunkowe zabrało pokrzywdzonego do Szpitala Wojewódzkiego w O..

(dowód: k: protokół przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie i przesłuchania w charakterze świadka osoby zawiadamiającej k: 4-6; protokół przesłuchania świadka k: 26-27, 28, 198-198v, 541-544v)

Pokrzywdzony D. N. w wyniku zdarzenia doznał obrażeń ciała w postaci rany tłuczonej głowy okolicy ciemieniowej długości ok 4 cm, krwawiącej, skutkującej naruszeniem czynności narządu ciała i rozstrojem zdrowia pokrzywdzonego trwającym nie dłużej niż siedem dni w rozumieniu art. 157 § 2 k.k.

(dowód: karta informacyjna leczenia szpitalnego k: 30)

W dniu (...) około godziny 2.20. w nocy funkcjonariusze policji J. W. i M. L., patrolując ulice (...) w O. zauważyli dwóch mężczyzn, których wygląd odpowiadał rysopisowi podanemu przez pokrzywdzonego. Funkcjonariusze udali się w kierunku mężczyzn, przy czym jeden z wymienionych na widok zawracającego pojazdu oddalił się w kierunku bloków na osiedlu (...). Funkcjonariusze policji przystąpili do zatrzymania i wylegitymowania drugiego z mężczyzn. Zatrzymanym okazał się R. S.. Drugi ze sprawców oddalił się, w związku z czym policjanci dokonali penetracji pobliskiego rejonu. Poszukiwania jednak nie przyniosły rezultatu.

(dowód: zeznania świadka J. W. k: 21-22 jakie Sąd za zgodą stron uznał za ujawnione bez odczytywania)

Oskarżony R. S. został poddany badaniom na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, który to wynik wyniósł 0.94 mg/l. W trakcie przeszukania wymienionego, w jego plecaku ujawniono kostkę brukową o kształcie sześciangu oraz dwie pary słuchawek, w tym jedne typy dousznego marki P.. Na pytanie skąd posiada dwa zestawy słuchawek sprawca odpowiedział, że jeden należy do niego, a drugi został mu przez kogoś podrzucony. Co do posiadanej kostki brukowej wyjaśnił, że nosi ją przy sobie dla obrony.

Pokrzywdzony po okazaniu mu 2 zestawów słuchawek od telefonu marki P. i P. zabezpieczonych od R. S. – rozpoznał jako własne słuchawki marki P.. Przyznał, że podczas pierwszego przesłuchania pomylił się, podając, że jego słuchawki są marki S..

(dowód: protokół zatrzymania osoby k: 13; protokół przeszukania osoby k: 18-19v; protokół okazania k: 32-33)

Po okazaniu, w dniu (...) r. D. N. czterech mężczyzn, w tym zatrzymanego R. S. pokrzywdzony rozpoznał go bez żadnych wątpliwości i oświadczył, że to właśnie on w nocy (...) uderzył go ciężkim plecakiem w głowę i wyrwał mu z ręki telefon komórkowy (k. 26-27 protokół okazania).

W toku postępowania przygotowawczego, w dniu (...) r. okazano D. N. wizerunki czterech innych mężczyzn, z których rozpoznał on S. K. jako współsprawcę dokonania tego przestępstwa. Z relacji pokrzywdzonego wynikało, że wskazany na fotografii przez niego mężczyzna przytrzymywał go kiedy siedział na ławce przystanku MPK i to on zabrał mu słuchawki do telefonu. Swoje rozpoznanie dokonał po ogólnych rysach twarzy i wskazując współoskarżonego nie miał co do tego żadnych wątpliwości (k. 82-84).

Podczas czynności operacyjnych kilka dni po zdarzeniu zatrzymany został również drugi ze sprawców tj. S. K.. Po okazaniu pokrzywdzonemu osoby S. K. wymieniony po raz kolejny nie miał żadnych wątpliwości, że to właśnie ten mężczyzna dokonał wspólnie z R. S. rozboju na jego osobie. To S. K. przytrzymywał prawą rękę pokrzywdzonego, kiedy ten siedział na ławce na przystanku MPK i to on wyrwał i zabrał mu słuchawki do telefonu.

(dowód: protokół okazania k: 26-27v; k: 82—83v, tablica pogłądowa k: 84, 117-118v)

Wobec wątpliwości, co do poczytalności oskarżonych R. S. i S. K., w chwili czynu, powołano dwóch biegłych lekarzy psychiatrów.

W opinii sądowo-psychiatrycznej biegli stwierdzili, że oskarżony R. S. nie jest upośledzony umysłowo ani chory psychicznie, rozpoznali u niego zespół uzależnienia spowodowany używaniem kilku substancji i zaburzenia osobowości. Tempore criminis rozpoznali upojenie alkoholowe zwykłe. Biegli orzekli, że ww. miał zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania postępowaniem, jest zdolny do udziału w postępowaniu karnym oraz może prowadzić obronę w sposób samodzielny i rozsądny.

(dowód: k: 76-66, 88-91)

W opinii sądowo-psychiatrycznej, dotyczącej S. K. biegli stwierdzili, że oskarżony nie jest upośledzony umysłowo ani chory psychicznie, rozpoznali u niego osobowość dyssocjalną oraz zespół uzależnienia spowodowany używaniem alkoholu. Tempore criminis rozpoznali upojenie alkoholowe zwykłe. Biegli orzekli, że ww. miał zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia czynu oraz pokierowania postępowaniem i jest zdolny do udziału w postępowaniu karnym oraz może prowadzić obronę w sposób samodzielny i rozsądny.

(dowód: k. 209-212)

W toku postępowania przygotowawczego powołano biegłego lekarza medycyny sądowej B. Z. celem stwierdzenia charakteru, stopnia i mechanizmu powstania obrażeń ciała jakich doznał D. N. w dniu (...) r. W wydanej w dniu (...) r, opinii nr (...) biegły stwierdził, że D. N. doznał obrażeń ciała w postaci rany tłuczonej okolicy ciemieniowej głowy. Skutkiem powyższych obrażeń było naruszenie czynności narządu ciała i rozstrój zdrowia pokrzywdzonego trwające nie dłużej niż 7 dni w rozumieniu art. 157 § 2 k.k. Jednocześnie zdaniem biegłego uderzenie w głowę umieszczoną w plecaku masywną kostką brukową mogło skutkować powstaniem złamań kości czaszki i krwiakami przymózgowymi. Z tego względu, a także z uwagi na sposób działania sprawcy, rodzaj użytego narzędzia i lokalizację obrażeń, biegły przyjął, że pokrzywdzony był narażony na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia bądź ciężkiego uszkodzenia ciała (k. 222).

R. S. był dotychczas karany sądownie za czyny m.in. z art. 158 § 1 k.k., z art. 288 § 1 k.k., z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. Wyrokiem Sądu Rejonowego w O. z dnia (...) r. w sprawie (...) ww. był skazany za czyn z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od (...)

(dowód: k: karta karna k: 97-97v i k. 173-175 odpis wyroku (...) z adnotacją odnośnie odbywania kary)

S. K. był dotychczas karany sądownie za czyny m.in. z art. 280 § 1 k.k., z art. 207 § 1 k.k., z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. Wyrokiem Sądu Rejonowego w O. z dnia (...)r. w sprawie (...) ww. był skazany za czyn z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę 3 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od (...)

(dowód: karta karna k. 180-181v, i k. 233 – odpis wyroku (...) z adnotacją o odbywaniu kary)

Przesłuchany w charakterze podejrzanego R. S. w pierwszym przesłuchaniu nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił tylko, że w nocy z (...) był w barze, gdzie spożywał alkohol. Kiedy wracał do domu, to zatrzymała go policja. Nic nie wie na temat jakiegokolwiek rozboju.

W następnym przesłuchaniu w dniu 4 listopada 2016r., podczas posiedzenia w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania - przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że poznał nowych znajomych w pijalni wódki, a gdy wracali z miasta, to jeden z nich zaproponował zabranie telefonu siedzącemu na przystanku mężczyźnie. Z początku nie chciał się na to zgodzić, ale ostatecznie przystał na tą propozycję. Ponadto wyjaśnił, że plecak z kostką brukową miał przy sobie dla bezpieczeństwa. Przyznał, że zatrzymał słuchawki pokrzywdzonego, a telefon wziął drugi sprawca. Przesłuchany kolejny raz wyjaśnił, że S. K. nie brał udziału w rozboju, a czasie rozboju stał z boku.

(dowód: wyjaśnienia k.64-66, 71, 267-270 i k. 538v-540)

W toku postępowania sądowego oskarżony R. S. przyznał się do uderzenia plecakiem, w którym była kostka brukowa, w głowę pokrzywdzonego, zaprzeczając aby dokonał zaboru jego telefonu. Powodem jego zachowania był fakt wzajemnej szarpaniny pomiędzy pokrzywdzonym, a mężczyzną o imieniu G. z D., którego poznał wcześniej spożywając z nim alkohol. To G. próbował wyrwać pokrzywdzonemu telefon, a jego kolega S. K., którego znał ze wspólnego pobytu w Zakładzie Karnym w D. nie brał udziału w tym zdarzeniu, tylko stał z boku przystanku autobusowego. Jednocześnie oskarżony nie potrafił wyjaśnić dlaczego podczas przesłuchania w dniu 4.11.2016 r. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu przestępstwa, podając szczegóły jego dokonania.

Przesłuchany w charakterze podejrzanego S. K. w pierwszym przesłuchaniu nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i podał okoliczności dotyczące innego zdarzenia. W następnym przesłuchaniu podczas posiedzenia w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że w czasie zdarzenia stał obok, widział szarpaninę, ale w niej nie uczestniczył. Nic innego w swoich wyjaśnieniach nie podał.

W toku postępowania sądowego oskarżony K. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu przestępstwa i odmówił złożenia wyjaśnień. Po odczytaniu wyjaśnień złożonych w postępowaniu przygotowawczym w całości je potwierdził nie podając nic istotnego na swoją obronę

(dowód: wyjaśnienia k. 132-134, 139, 275-278 i 540v-541)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego R. S. złożonym w toku postępowania przygotowawczego, w których przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Na prawdziwość tych wyjaśnień co do jego udziału w dokonaniu tego przestępstwa wskazują bowiem jednoznaczne, stanowcze i konsekwentne zeznania pokrzywdzonego D. N.. Wymieniony rozpoznał go jako sprawcę zdarzenia, w nocy (...) po okazaniu mu wizerunku czterech mężczyzn, w tym oskarżonego, co znajduje potwierdzenie w protokole okazania. Pokrzywdzony nie miał żadnych wątpliwości, że to właśnie oskarżony R. S., w nocy (...), kiedy oczekiwał on na autobus na przystanku autobusowym - uderzył go plecakiem w głowę i wyrwał mu z lewej ręki telefon komórkowy. Oskarżony R. S. nie kwestionował tego, że w plecaku który posiadał w chwili zdarzenia miał kostkę brukową, która według jego relacji miała służyć do samoobrony. Tym samym bezspornym jest, że to właśnie on jako jeden ze sprawców użył podczas zdarzenia tego przedmiotu. Sąd nie dał natomiast wiary jego wyjaśnieniom w tym zakresie, w którym starał się on wykazać, że drugi ze sprawców

tj. S. K. nie brał udziału w zdarzeniu i jedynie „stał z boku”. Sąd nie podzielił też wyjaśnień drugiego ze sprawców, który nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Przedstawiona bowiem przez R. S. wersja, że S. K. stał jedynie z boku, zaś w początkowej szarpaninie brał udział mężczyzna o imieniu G. (ta trzecia osoba), pozostaje w jaskrawej sprzeczności z całokształtem zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. W szczególności chodzi o logiczne i konsekwentne zeznania samego pokrzywdzonego, który podczas okazania wizerunku czterech mężczyzn, a później okazania czterech osób, nie miał żadnych wątpliwości, że to właśnie S. K. jako drugi ze sprawców dokonał wspólnie z R. S. rozboju na jego osobie. To S. K. przytrzymał go za prawą rękę, zadał uderzenia ręką w twarz i głowę, po czym wyrwał mu słuchawki od telefonu. Poza tym, zmiana składanych przez oskarżonego S. K. w toku postępowania przygotowawczego wyjaśnień wyraźnie wskazuje, że nie mógł on się zdecydować co do przyjętej linii obrony. Początkowo bowiem nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, co do zupełnie innego zdarzenia. W następnym przesłuchaniu podczas posiedzenia w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania również nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu ale wyjaśnił, że w czasie zdarzenia stał obok, widział szarpaninę, lecz w niej nie uczestniczył. Sąd nie dał mu wiary, bowiem uznał jego wyjaśnienia za wykrętne i zmierzające do uniknięcia odpowiedzialności karnej. Należy bowiem wyraźnie podnieść, że pokrzywdzony, który rozpoznał oskarżonego S. K. był trzeźwy, oczekiwał na przyjazd autobusu i nie miał żadnej wątpliwości co do swojego rozpoznania. W ocenie Sądu świadek nie miał żadnego powodu, aby wskazywać na osobę osk. K. jako współsprawcę tego przestępstwa, którego nigdy wcześniej nie znał i nie miał z nim styczności. W szczególności z zeznań świadka D. N. wynika, że to osk. S. K. przytrzymał go za rękę kiedy siedział na ławce oczekując na autobus i to ten mężczyzna wyrwał i zabrał mu słuchawki do telefonu. Rozpoznał sprawcę, jak podał „po ogólnych rysach twarzy i nie miał co do tego żadnych wątpliwości” (k: 82-84v). Świadek stanowczo podał, że sprawca S. K. przytrzymał go za rękę w czasie kiedy pierwszy napastnik (R. S.) próbował wyrwać mu z lewej ręki telefon komórkowy, a S. K. wyrwał mu słuchawki.

Poza tym co istotne podczas zatrzymania oskarżonego R. S. ujawniono przy nim 2 zestawy słuchawek od telefonu marki P. i P. – z których jedno pokrzywdzony rozpoznał jako własne tj. słuchawki marki P.. Wyjaśniona została też kwestia bilingów prowadzonych rozmów telefonicznych ze skradzionego telefonu (siostra pokrzywdzonego posiadała duplikat karty sim i stąd wynikały połączenia telefoniczne z numeru, który posiadał skradziony telefon k.241-257).

Ponadto przesłuchany w toku postępowania przygotowawczego funkcjonariusz policji J. W. „zeznania którego Sąd uznał za ujawnione bez odczytywania, potwierdził ustalenia zawarte w stanie faktycznym, dotyczące relacji pokrzywdzonego oraz okoliczności związanych z zatrzymaniem R. S. i przedmiotów przy nim zabezpieczonych. Również świadek P. G., zeznania którego Sąd za zgodą stron uznał za ujawnione bez odczytywania (k. 24), przypadkowy kierowca, który na stacji S. tankował paliwo do swojego samochodu widział pokrzywdzonego z rozbitym głową i krwawiącą raną.

Zeznania tych świadków, tj. J. W. i P. G. (k. 21-22, 24) Sąd uznał za wiarygodne, bo nie ma żadnych podstaw do ich kwestionowania. Świadkowie ci są bowiem osobami obcymi zarówno w stosunku do oskarżonego, jak i pokrzywdzonego i nie mają żadnego interesu ani powodów, aby zeznawać nieprawdę. Należy też pamiętać, że świadek J. W. - funkcjonariusz policji, pełnił służbę patrolową właśnie po to, aby zapobiegać takim zdarzeniom, a w przypadku ich zaistnienia dokonać zatrzymania sprawców dopuszczających się naruszenia obowiązującego porządku prawnego. Należy zaznaczyć, że z zeznań świadka J. W. wynika bezspornie, że pokrzywdzony dokładnie opisał przebieg zdarzenia, jak też rysopisy sprawców. Okoliczności te pozwoliły zatrzymać oskarżonego R. S., który w plecaku posiadał dwa komplety słuchawek, przy czym oświadczył on, że jeden komplet słuchawek należy do niego, a drugi został mu przez kogoś podrzucony. Oczywiście jest, że także wersja oskarżonego R. S. przedstawiona na rozprawie jakoby jeden komplet słuchawek podniósł po zdarzeniu z ziemi przypuszczając, że to jego słuchawki wypadły z plecaka podczas wymachu i uderzenia pokrzywdzonego w głowę nie zasługuje na wiarę, jest kłamliwa i zmierzająca do uniknięcia odpowiedzialności karnej. W tym zakresie jego wyjaśnienia są odosobnione, zmienne i nie znajdują potwierdzenia w analizie zebranych dowodów, w tym przede wszystkim w zeznaniach D. N.. Na koniec wskazać też należy na zabezpieczone nagrania z monitoringu z kamer ITS nr 194,195, 198, 199 (k. 38-39). Z opisu wynikającego z nagrania kamery nr 198 widać jak dwaj mężczyźni szarpią D. N., po czym jeden z nich (oznaczony jako mężczyzna nr 1 – R. S.), ściąga plecak i uderza nim pokrzywdzonego. Ten sam mężczyzna, który uderzył plecakiem pokrzywdzonego wkłada

po chwili telefon do kieszeni spodni. Istotne są także przeprowadzone oględziny zapisu monitoringu ze stacji paliw S., w tym zdjęcie nr 27 (k. 111). Z zeznań przesłuchanego na rozprawie D. N. ewidentnie wynika, że na okazanym zdjęciu nr 27 rozpoznał on (po charakterystycznej czapce ze znacznikiem w przedniej części), trzeciego mężczyznę, który był razem z oskarżonymi, ale nie brał udziału w tym przestępstwie chociaż widział jak rozpoznani przez niego oskarżeni biją pokrzywdzonego.

W toku postępowania przygotowawczego, oskarżonych poddano badaniom sądowo-psychiatrycznym, z których sporządzone zostały opinie. Wynika z nich jasno, że R. S. nie jest upośledzony umysłowo ani chory psychicznie, rozpoznali u niego zespół uzależnienia spowodowany używaniem kilku substancji, zaburzenia osobowości. S. K. też nie jest upośledzony umysłowo ani chory psychicznie, rozpoznano u niego natomiast osobowość dysocjalną oraz zespół uzależnienia spowodowany używaniem alkoholu.

W świetle dokonanych ustaleń i przeprowadzonej analizy dowodów Sąd uznał, że zarówno wina jak i sprawstwo oskarżonych odnośnie przypisanego im przestępstwa zostały wykazane w toku postępowania dowodowego i nie budzą wątpliwości. Stąd też całkowicie uzasadniona jest kwalifikacja prawna czynu przypisanego oskarżonemu R. S., bowiem sprawca swoim zachowaniem wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 280 § 2 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k., przy czym Sąd wyeliminował z kwalifikacji prawnej art. 64 § 3 k.k., bowiem jego powołanie przez prokuratora w akcie oskarżenia było błędne (podwyższenie górnego ustawowego zagrożenia nie dotyczy bowiem zbrodni). Z kolei S. K. swoim zachowaniem wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k., albowiem wymienieni w dniu (...) w O., przy ulicy (...), działając wspólnie i w porozumieniu, dokonali rozboju, w ten sposób, że po uprzednim użyciu wobec D. N. przemocy w postaci złapania za rękę, uderzania pięściami po głowie, przy czym R. S. w trakcie rozboju posłużył się innym, niż broń palna lub nóż, podobnie niebezpiecznym przedmiotem w postaci kostki brukowej o wymiarach 9 cm x 10 cm x 6 cm z kamienia, w ten sposób, że dokonał uderzenia plecakiem z zawartością ww. kostki brukowej w głowę pokrzywdzonego powodując tym jego obrażenia ciała w postaci rany tłuczonej głowy okolicy ciemieniowej długości ok 4 cm, krwawiącej, skutkującej naruszeniem czynności narządu ciała i rozstrojem zdrowia pokrzywdzonego trwającym nie dłużej niż siedem dni w rozumieniu art. 157 § 2 k.k., przy czym S. K. nie wiedział, że działa wspólnie z osobą, która posługuje się takim przedmiotem, zabrali w celu przywłaszczenia telefon komórkowy m-ki (...) oraz słuchawki P., przy czym wartość telefonu wraz z kartą pamięci wyniosła 390 zł na szkodę pokrzywdzonego, przy czym R. S. zarzucanego mu czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary pozbawienia wolności w wymiarze co najmniej 1 roku orzeczonej za przestępstwo z art. 279 § 1 k.k. popełnione w warunkach art. 64 § 1 k.k., sygn. akt (...), a S. K. zarzucanego mu czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary pozbawienia wolności w wymiarze co najmniej 1 roku orzeczonej za przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. popełnione w warunkach art. 64 § 1 k.k., sygn. akt (...).

Należy podnieść, że określone w art. 280 § 1 k.k. przestępstwo rozboju polega na kradzieży, czyli zaborze w celu przywłaszczenia cudzej rzeczy ruchomej poprzez użycie przemocy wobec osoby, groźbę użycia przemocy albo doprowadzenie człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności. Art. 280 § 2 k.k. określa natomiast kwalifikowany typ rozboju ze względu na szczególny sposób działania sprawcy, polegający m.in. na posługiwaniu się bronią palną, nożem lub innym podobnie niebezpiecznym przedmiotem.

Przez zabór rzeczy rozumieć należy pozbawienie przez sprawcę osoby posiadającej rzecz władztwa nad tą rzeczą oraz objęcie jej we własne władanie. Władztwo jako stan faktyczny wyraża się w przestrzenno-czasowej możliwości oddziaływania na rzecz, dysponowania nią, posiadania. Stąd też unicestwienie władztwa obejmować musi dwa elementy: pozbawienie władztwa osoby dotychczas uprawnionej oraz objęcie władztwa przez sprawcę (S. Łagodziński, glosa do uchwały SN z 23 kwietnia 1998 r., I KZP 1/98, Prok. i Pr. 1999, nr 1, s. 101 i n.).

Nie ma żadnej wątpliwości, że oskarżeni użyli przemocy wobec pokrzywdzonego, aby dokonać zaboru mienia, co stanowi jeden z elementów przestępstwa rozboju. W trakcie realizacji czynu R. S. uderzył w głowę pokrzywdzonego plecakiem z zawartością kostki brukowej o wymiarach 9 cm x 10 cm x 6 cm, a ponadto S. K. przytrzymał jego rękę i obaj uderzyli go w twarz i głowę.

Należy wskazać, że w przepisie art. 280 § 2 k.k. podkreślono istnienie tego niebezpieczeństwa nie tylko przez umieszczenie tej cechy w zwrotach "inny podobnie niebezpieczny przedmiot lub środek obezwładniający albo działa w inny sposób bezpośrednio zagrażający życiu", ale również przez umieszczenie tych "innych" przedmiotów i sposobów działania na tej samej płaszczyźnie, co broń palna i nóż. Co do tych ostatnich ustawodawca nawet nie wymaga dowodzenia, że są to przedmioty niebezpieczne bądź stworzyły realne zagrożenie dla życia lub zdrowia pokrzywdzonego. Biorąc pod uwagę ich specyficzne właściwości, przyjmuje się założenie, że zarówno broń palna, jak i nóż są, ze swej istoty, niebezpieczne. Taka konstrukcja normy wskazuje, że to właśnie te dwa ostatnio wymienione środki napadu wyznaczają poziom "niebezpieczeństwa" również dla innych przedmiotów lub sposobów działania - niezbędny do przyjęcia kwalifikacji z art. 280 § 2 k.k. w tej sprawie.

Oskarżony R. S. po uprzednim użyciu wobec D. N. przemocy w postaci złapania za rękę, uderzenia pięścią po głowie, w trakcie rozboju posłużył się innym, niż broń palna lub nóż, podobnie niebezpiecznym przedmiotem w postaci kostki brukowej o wymiarach 9 cm x 10 cm x 6 cm z kamienia, w ten sposób, że dokonał uderzenia plecakiem z zawartością ww. kostki brukowej w głowę pokrzywdzonego.

Sąd stwierdza, iż kostka brukowa, którą posłużył się przy rozboju oskarżony R. S. stanowi „inny podobnie niebezpieczny przedmiot” w rozumieniu art. 280 § 2 k.k. Cechy i właściwości użytej w rozboju kostki brukowej (kształt, wymiary, ciężar, twardość, tępe krawędzie, ostrość), sprawiają, iż jej normalne użycie może spowodować bezpośrednie zagrożenie życia, względnie spowodować ciężkie uszkodzenie ciała. Ze względu na podobieństwo właściwości fizycznych kostki brukowej do tych, które posiada duży kamień, Sąd Okręgowy posiłkowo uwzględnił również stanowisko Sądu Apelacyjnego w Szczecinie zawarte w uzasadnieniu wyroku z dnia 24 lipca 2014 roku w sprawie II AKa 138/14. Wynika z niego, iż „cechy i właściwości dużego polnego kamienia jako narzędzia twardego, tępokrawędzistego i tępego powodują możliwość spowodowania zagrożenia dla życia lub zdrowia człowieka w stopniu analogicznym i tożsamym jak broń palna, czy nóż”. Należy też wskazać na sposób użycia tej kostki brukowej, która umieszczona była w plecaku, a sprawca dodatkowo wykonał energiczny zamach chwytając plecak za rączkę i uderzył z dużą siłą w głowę pokrzywdzonego. Powyżej zaprezentowane stanowisko Sądu znajduje także swoje uzasadnienie w opinii biegłego lekarza medycyny sądowej B. Z.. Mianowicie stwierdza się tam w pkt 3, że cyt. „uderzenie w głowę umieszczoną w plecaku masywną kostką brukową może skutkować powstaniem złamań kości czaszki i krwiałkami przymózgowymi. Dlatego ze względu na sposób działania sprawcy, rodzaj użytego narzędzia i lokalizację obrażeń przyjmuję, że podczas zdarzenia D. N. był narażony na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia oraz nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 k.k. i w art. 157 § 1 k.k.” koniec cytatu. Dlatego też w ocenie Sądu niewątpliwie zachowanie R. S. wyczerpało wszystkie znamiona przestępstwa z art. 280 § 2 k.k.

Mając na uwadze fakt, iż obrażenia, których doznał pokrzywdzony skutkowały naruszeniem czynności narządu ciała oraz rozstrojem zdrowia na czas nie dłuższy niż 7 dni zachowanie oskarżonego R. S. należało również zakwalifikować z art. 157 § 2 k.k. Rodzaj użytego narzędzia i siła zadanych ciosów świadczą o tym, że przy atakowaniu pokrzywdzonego, oskarżonemu towarzyszył zamiar bezpośredni spowodowania wskazanych w tym przepisie skutków. Okoliczność, iż jednym czynem oskarżony wyczerpał znamiona więcej niż jednego przestępstwa, sprawiła, iż koniecznym było zastosowanie konstrukcji kumulatywnego zbiegu przepisów ustawy (art. 11 § 2 k.k.). Jednocześnie bezsporne jest, że wskazane powyżej obrażenia ciała pokrzywdzonego spowodowane zostały jednorazowym i indywidualnym ekscesem R. S., którego wcześniej nie uzgodnili ani w sposób wyraźny, ani też dorozumiany, więc dlatego tylko jemu należało przypisać ich spowodowanie.

Przystępując do wymiaru kary, Sąd kierował się dyrektywami wynikającymi z przepisów art. 53 § 1 i 2 k.k. i ocenił dolegliwość wymierzonej kary tak, aby nie przekraczała ona stopnia winy oraz uwzględniała stopień szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu.

Sąd przyjął, że oskarżeni przy dokonaniu przypisanego im przestępstwa działali wspólnie i w porozumieniu. W takim przypadku dla przyjęcia odpowiedzialności sprawcy nie jest konieczne osobiste wypełnienie przez każdego ze współsprawców wszystkich zachowań, decydujących o bycie przestępstwa. Obiektywnym elementem współsprawstwa jest nie tylko wspólna (w sensie przedmiotowym) realizacja znamion określonej w odpowiednim

przepisie tzw. czynności czasownikowej, lecz także taka sytuacja, która charakteryzuje się tym, że czyn jednego współsprawcy stanowi dopełnienie czynu drugiego współsprawcy albo popełnione przestępstwo jest wynikiem czynności przedsięwziętych przez współsprawców w ramach dokonanego przez nich podziału ról w przestępnej akcji. Natomiast subiektywnym elementem, a zarazem warunkiem niezbędnym współsprawstwa jest porozumienie oznaczające nie tylko wzajemne uzgodnienie przez wszystkich współsprawców woli popełnienia przestępstwa, lecz także świadome współdziałanie w akcji przestępnej. Porozumienie może zostać zawarte przedtem lub nawet w trakcie czynu, może mieć charakter zarówno wyraźny jak i konkludentny. Może do niego dojść nawet w sposób dorozumiany, najpóźniej w momencie realizacji czynności sprawczych, (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 10.10.2013 r., II AKa 111/13).

Niewątpliwie R. S. i S. K. współdziałali aktywnie i świadomie w ramach przyjętego porozumienia i każde z nich miało do wypełnienia swoją rolę. Mianowicie rolą R. S. było uderzenie pokrzywdzonego kostką brukową, którą miał w plecaku (o czym nie wiedział współoskarżony), i zabranie mu telefonu, a drugiego sprawcy, przytrzymywanie ręki pokrzywdzonego i zabranie mu słuchawek do telefonu. Obaj napastnicy przed zaborem rzeczy uderzyli pokrzywdzonego pięścią w twarz, aby zminimalizować jego ewentualną reakcję obronną podczas zaboru rzeczy do niego należących.

W konsekwencji przypisanie obojgu oskarżonym rozboju na osobie D. N. w ramach współsprawstwa było w pełni zasadne. W zaistniałej jednak sytuacji, tak jak to podano wyżej, nie można S. K. przypisać rozboju kwalifikowanego z art. 280 § 2 k.k., albowiem brak jest podstaw do przyjęcia, że wiedział on o fakcie użycia niebezpiecznego przedmiotu w postaci kostki brukowej przez R. S., którą posiadał on w swoim plecaku.

Przy wymiarze kary Sąd do okoliczności obciążających obu sprawców zaliczył działanie w stanie nietrzeźwości, bez powodu, wobec młodego mężczyzny, który powracał z pracy do miejsca zamieszkania. Oskarżeni byli dotychczas wielokrotnie karani sądownie, a przypisanego im przestępstwa dopuścili się w warunkach art. 64 § 2 k.k. Dodatkowo oskarżony R. S. spowodował obrażenia ciała pokrzywdzonego narażając go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

Do okoliczności łagodzących zaliczono cechy osobowości nieprawidłowej stwierdzone wobec obu sprawców i przeproszenie w toku rozprawy przez R. S. pokrzywdzonego, jak też wyrażenie chęci naprawienia szkody spowodowanej dokonaniem przestępstwem.

W ocenie Sądu kara 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczona wobec oskarżonego R. S. oraz kara 3 lat pozbawienia wolności orzeczona wobec oskarżonego S. K. jest karą adekwatną do stopnia społecznej szkodliwości przypisanego im czynu i spełni swoje cele zapobiegawcze i wychowawcze wobec oskarżonych, jak też w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Oskarżeni przebywali już w zakładach karnych, odbywając wcześniej orzeczone wobec nich kary pozbawienia wolności, jednakże nie wyciągnęli z tego żadnych wniosków. Obecnie tylko kara bezwzględnie pozbawienia wolności w orzeczonym wymiarze pozwoli na dokonanie przez nich własnych przemyśleń po to, aby nie musieli swoje młode lata spędzić w zakładach karnych.

Jednocześnie Sąd, w oparciu o art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec R. S. obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego kwoty 390 zł tytułem utraconego telefonu wraz z kartą pamięci. Ponadto Sąd uznał, że złożony przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego wniosek o zasądzenie wobec R. S. kwoty 4.000 zł, a wobec S. K. 1.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę jest w pełni zasadny.

Z relacji pokrzywdzonego wynika, że bezpośrednio po zdarzeniu stracił on możliwość podjęcia pracy, musiał jeździć do lekarzy, zakupił lekarstwa i przez okres co najmniej 2 tygodni nie mógł się „pobierać” z powodu tego wydarzenia. Bezpośrednio po zdarzeniu założono mu cztery szwy na głowie i trudno przewidzieć jakie jeszcze dla młodego człowieka, w przyszłości skutki może spowodować to uderzenie (np. krwiaki przymózgowe, co wynika z opinii biegłego lekarza medycyny sądowej B. Z.). W odczuciu pokrzywdzonego rola oskarżonego S. K. w realizacji tego przestępstwa była zdecydowanie mniejsza od współoskarżonego R. S., który nie tylko zabrał mu telefon, ale też uderzył go powodując

stwierdzone obrażenia ciała. Dlatego też Sąd uznał, w kontekście doznań fizycznych i psychicznych jakich doświadczył pokrzywdzony, że złożony wniosek o zasądzenie kwot wymienionych w orzeczeniu jest uzasadniony.

Rozstrzygnięcie dotyczące przypadku dowodu rzeczowego w postaci plecaka wraz z kostką brukową jest uzasadnione treścią art. 44 § 2 k.k. Z kolei zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonemu R. S. przez radcę prawnego T. L. w postępowaniu sądowym jak też na rzecz adwokata M. B., będącej obrońcą oskarżonego K. w postępowaniu przygotowawczym i sądowym, a ponadto na rzecz pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego adwokata E. T. wynika z treści art. 627 k.p.k. w zw. art. 29 ust. ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze oraz ustawy o art. 22³ ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych.

Ponieważ oskarżeni nie posiadają żadnego majątku i przebywać będą przez znaczny okres czasu w zakładzie karnym, Sąd na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił ich od obowiązku uiszczania kosztów sądowych w tym opłaty, obciążając nimi Skarb Państwa.